

# KY-MANI MARLEY

## BIOGRAFIA

„Poszukiwacz Przygód”, bo tak brzmi dokładne tłumaczenie jego wschodnioafrykańskiego imienia, już od pierwszej płyty „Like Father Like Son” z coverami piosenek ojca, zabiera słuchacza w niesamowitą muzyczną podróż. Pytany, dlaczego pierwszy krążek z własnymi produkcjami zatytułował „The Journey” (podróż) – odpowiada: „- Mam nadzieję, że moja muzyka przenosi w wiele różnych miejsc. Także sam proces jej tworzenia był dla mnie podróżą”. Tymi słowami Ky-Mani streszcza w zasadzie całą swoją twórczość, która nie poddaje się próbom jej zasufladkowania.

Na początku Ky-Mani nie myślał o karierze muzyka. Jak sam przyznaje, sport był zawsze jego pierwszą miłością. Pierwsze lekcje gry na pianinie, gitarze a następnie trąbce, w szkolnym zespole, pobierał za namową matki. „Naprawdę lubiłem muzykę, ale nie uważałem, że zapewni mi ona dobrą przyszłość. Już wtedy była dla mnie czymś ważnym, ale nie zdawałem sobie z tego sprawy dopóki nie stało się to oczywiste” – wyjaśnia w jednym z wywiadów. Jego matka, Anita Belvanis, była mistrzyni Jamajki w tenisie stołowym, miała znaczący wpływ na rozwój dorastającego syna. Sport był w ich domu na porządku dziennym, zarówno na Jamajce, jak i później w Miami, dokąd Ky-Mani przeprowadził się wraz z nią w wieku 9 lat.

W końcu nastoletni Ky-Mani postanawia spróbować sił w śpiewaniu. Skłania go do tego propozycja uczestniczenia w sesji nagraniowej w Miami. Jej przyjęcie staje się przełomowym momentem w jego życiu - od tej chwili kroczy przez życie artystyczną ścieżką. Do zostania wokalistą przekonuje go bez wątpienia także spuścizna artystyczna ojca, króla muzyki reggae – Boba Marleya. Ky-Mani przyznaje: „To trudne. Wszyscy czegoś ode mnie oczekują, ale ja w zasadzie nie czuję presji, ponieważ naprawdę szczerze robię dokładnie to, co chcę.” Wkrótce młody Marley zaczyna nagrywać utwory, eksperymentować i tworzyć razem ze swoimi braćmi. Niedługo potem podpisuje kontrakt z wytwórnią Shang Records And Managment, której założycielem był Clifton "Specialist" Dillon - pionier muzyki dancehall, który wprowadził ją na międzynarodowy rynek. Nagrywa tam kilka singli. Pierwszym z nich staje się „Judge Not” z gościnnym udziałem Patra. Następne single to „Dear Dad”, „Who The Cap Fit” oraz „Sensimillia” pomagają mu zyskać reputację na światowej scenie reggae. W 1997 na krążku Eddy'ego Granta „Electric Avenue” łączy siły z Praswell'em z zespołu The Fugees.

Poziom jego popularności mocno wzrasta po występie na Midem (międzynarodowe show muzyczne), które po raz pierwszy w historii tej imprezy odbywa się w Miami. Ky-Mani prezentuje się tam w niesamowicie energicznym show, przed wypełnionym po brzegi Cameo Theatre. Koncert oglądają „na żywo” widzowie w 36 krajach. Marley szybko staje się jednym z najbardziej pożądanym muzyków na światowej scenie muzycznej.

Ky-Mani współpracuje także z P.M. Dawn oraz Gee Street/V2 Records co pomaga mu ugruntować zdobytą pozycję. Jego płyta „Many More Roads” z 2001 roku zdobywa nominację do nagrody Grammy, w kategorii „Najlepszy Album Reggae”. Marley występuje w kilku filmach, z których najbardziej znanym staje się „One Love” z 2003 roku.

Ky-Mani Marley łączy w swojej twórczości wiele odmian muzycznych, a każdy kolejny wydany przez niego album zaskakuje. Od „Like Father Like Son” aż po „The Radio” z

2007 roku prezentuje oryginalny styl śpiewania, a przy tym kontynuuje idee propagowane przez ojca: „Moje przesłanie zawsze idzie w parze z miłością i jednością. One są najważniejsze i jeśli ludzie mogą to poczuć słuchając moich utworów to znaczy, że wszystko zrobiłem tak, jak należy”. Dzięki Lion Stage Management wszyscy zwolennicy talentu Ky-Mani Marleya zweryfikują prawdziwość tych słów podczas pierwszego i jedyne go koncertu tego artysty w Polsce.

Tekst: Lion Stage Management